

UZASADNIENIE

B. Z. w pozwie skierowanym przeciwko J. M. zażądał zasądzenia tytułem zachowku kwoty 98.653,06 zł oraz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podała, że jej matka M. J. (1) z domu M., która zmarła 16 grudnia 1980 r. była córką M. J. (1) i H. M.. Jediną jej spadkobierczynią jest powódka. W dniu 1 czerwca 2012 r. zmarła H. M., zaś 29 marca 2013 r. zmarł M. J. (1). Postanowieniem z 17 lutego 2015 r. Sąd Rejonowy w Grajewie (sygn. I Ns 203/15) określił krąg spadkobierców po H. M. i M. J. (1). Spadkobiercami H. M. zostali mąż M. J. (1) w 1/4 części, dzieci M. F., M. M. (1), J. M. i powódka jako wnuczka po 3/16 części każdy. Spadkobiercami M. J. (1) były dzieci i powódka jako wnuczka z udziałami po 1/4 części. Postępowanie spadkowe po M. J. (2) zostało rozstrzygnięte postanowieniem Sądu Rejonowego w Białymstoku z 23 lipca 2015 r., sygn. II Ns 2737/15. Powódka ani jej matka nigdy nie otrzymały od spadkodawców darowizn, ani nie były uprawnione z tytułu zapisu windykacyjnego.

Jako majątek stanowiący podstawę obliczenia należnego jej zachowku wskazała darowizny na rzecz pozwanego dotyczące nieruchomości rolnych na podstawie umowy z 9 stycznia 1991 r., mocą której otrzymał grunty o powierzchni 13,0461 ha; na podstawie umowy z 25 lipca 1995 r. mocą której otrzymał grunty o powierzchni 1,2000 ha i umowy z 14 sierpnia 1996 r., mocą której otrzymał grunty o powierzchni 2,2700 ha. Wartość tego majątku określiła na kwotę 789.224,50 zł, pozwoliło obliczyć dochodzony zachówek na kwotę 98.653,06 zł, uwzględniając połowę należnego jej udziału w spadku.

Pozwany J. M. w odpowiedzi na pozew powództwa nie uznał i wniósł o jego oddalenie, podnosząc, że darowizny otrzymał on od brata M. M. (1), a nie od spadkodawców M. i H. T. małżonków M. (k. 30 – 31). Dlatego zakwestionował swoją legitymację bierną, której brak winien skutkować oddaleniem powództwa w całości.

W piśmie z 8 stycznia 2016 r. powódka zmodyfikowała swoje roszczenie i wniosła o wezwanie M. M. (1) do udziału w sprawie w charakterze pozwanego obok J. M. (k. 44 – 45). Podtrzymała skierowanie pozwu przeciwko M. M. (1) w piśmie z 6 kwietnia 2016 r. (k. 90).

Pozwany M. M. (1) odebrał odpis pozwu 4 lutego 2016 r. na adres w Belgii (k. 88). Nie zajął stanowiska w sprawie w toku całego procesu. W piśmie z 31 maja 2017 r. powódka rozszerzyła powództwo do kwoty 112.822 zł (k. 298).

Pozwany J. M. wniósł o jego oddalenie (k. 305). Pozwanemu M. M. (1) doręczono powyższe pismo (k. 320) wraz z wezwaniem do ustosunkowania się do jego treści i złożenia wniosków w terminie jednego miesiąca (k. 307). Nie zajął on stanowiska w sprawie.

Po rozpoznaniu sprawy Sąd ustalił i zważył co następuje:

Powódka B. Z. jest córką M. J. (3) zmarłej 16 grudnia 1980 r. Jej rodzicami a dziadkami powódki byli H. M. zmarła w dniu 1 czerwca 2012 r. i M. J. (1) zmarły w dniu 29 marca 2013 r. Postanowieniem z 17 lutego 2015 r., sygn. I Ns 203/15 Sąd Rejonowy w Grajewie stwierdził, że spadek po H. M. zmarłej 1 czerwca 2012 r. na podstawie ustawy nabyli mąż M. J. (1) w 1/4 części, córka M. F. w 3/16 części, syn M. M. (1) w 3/16 części, syn J. M. w 3/16 części i wnuczka B. Z. w 3/16 części; zaś spadek po M. J. (1) zmarłym 29 marca 2013 r. na podstawie ustawy nabyli, córka M. F. w 1/4 części, syn M. M. (1) w 1/4 części, syn J. M. w 1/4 części i wnuczka B. Z. w 1/4 części (k. 8, 24). Postanowieniem z 23 lipca 2015 r., sygn. II Ns 2737/15 Sąd Rejonowy w Białymstoku stwierdził, że spadek po M. J. (2) zmarłej 16 grudnia 1980 r. na podstawie ustawy nabyła w całości córka B. Z. (k. 7).

Pismem z 8 kwietnia 2014 r. pełnomocnik powódki wystosowała pismo adresowane do M. M. (1) i J. M. w którym domagała się uregulowania spraw spadkowych, w tym wypłaty ewentualnego zachowku (k. 9).

Umową przekazania gospodarstwa rolnego z 17 sierpnia 1989 r. (rep. A nr 3590/1989 (...) w G.) M. i H. T. małżonkowie M. przekazali posiadane gospodarstwo rolne na rzecz syna M. M. (1) w trybie ustawy z 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (Dz. U. z 1982 r., nr 40, poz. 268 z późn. zm.) w celu otrzymania świadczeń emerytalnych. Gospodarstwo składało się z nieruchomości w postaci działek położonych w K. gm. G. o pow. 12,2000 ha oznaczonych w ewidencji gruntów nr nr 260, 198/2, 198/5, 202/2, 203, 199, 329, 330, 212/1, 213/2, 219; działek położonych w K. o pow. 1,7300 ha oznaczonych w ewidencji gruntów nr nr 36, 37; działki położonej w M. o pow. 1,5200 ha, oznaczonej w ewidencji gruntów nr 128/2; działek położonych w S. o pow. 1,2900 ha oznaczonych w ewidencji gruntów nr nr 136, 272; udziału w 1/2 części w działkach położonych w S. o pow. 1,4900 ha oznaczonych w ewidencji gruntów nr nr 868, 861, 976; udziału w 1/2 części w działce położonej w K. o pow. 0,1100 ha oznaczonej w ewidencji gruntów nr 212/2 (akta emerytalno – rentowe spadkodawców KRUS P. Terenowej w Z.).

Umową darowizny sporządzoną w formie aktu notarialnego z 9 stycznia 1991 r. (rep. A nr 126/91 Kancelarii Notarialnej notariusza C. C. w G.) M. M. (1) darował bratu J. M. niezabudowane nieruchomości położone K., M., S. i K. oznaczonych w ewidencji gruntów nr nr 260, 236, 272, 199, 128/2, 36, 37, 212/1, 215, 198/2, 198/3, 329, 330, 202/2 i 203 o pow. 15,1600 ha oraz udział w 1/2 części w działkach nr (...) o pow. 1,4900 ha (księga wieczysta nr Kw (...)).

Umową darowizny sporządzoną w formie aktu notarialnego z 25 lipca 1995 r. (rep. A nr 902/95 Kancelarii Notarialnej notariusza R. A. w G.) M. M. (1) darował bratu i bratowej J. i E. małżonkom M. do majątku wspólnego własność nieruchomości rolnej o pow. 1.2000 ha, położonej w K. gm., G., oznaczonej w ewidencji gruntów nr 213/2, zabudowanej murowanymi, krytymi eternitem oborą i stodołą o wartości gruntu 31.000 zł oraz budynków po 150.000 zł każdy (k. 32 – 36). Umową notarialną z 25 lipca 2014 r. (rep. A nr 6390/2011 Kancelarii Notarialnej notariusza R. A. w G.) M. M. (1) sprzedał J. i E. małżonkom M. udział w 1/2 części działki nr (...) położonej w K. o pow. 0,1310 (k. 254 – 260).

Umową notarialną z 30 listopada 2011 r. (rep. A nr 7200/2011 Kancelarii Notarialnej notariuszy J. K. i K. P. w G.) J. i E. małżonkowie M. sprzedali na rzecz Skarbu Państwa przysługujące im udziały w 1/2 części w położonych w S. działkach nr (...) (k. 261 – 265). Natomiast umową z 26 października 2011 r. (rep. A nr 6390/2011 Kancelarii Notarialnej notariusza J. K. i K. P. w G.) J. i E. małżonkowie M. sprzedali na rzecz Skarbu Państwa działki o nr nr 136 i 272 położone w S. (k. 266 – 270).

Na działce nr (...) J. M. wybudował budynek mieszkalny, który stanowi jego nakład.

Wartość nieruchomości Sąd ustalił na podstawie opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego na kwotę 902.574 zł (k. 179 – 224, 286 – 289), która, po wyjaśnieniu wątpliwości, nie była ostatecznie kwestionowana.

W świetle art. 991 §1 k.c. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału (zachówek). Zgodnie z §2 tegoż przepisu jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.

W rozważanym stanie faktycznym powódka dziedziczyła bezpośrednio po dziadkach, w miejsce swej wcześniej zmarłej matki, na mocy art. 931 §2 k.c. Wobec śmierci matki powódka nabyła prawo do zachowku w jej miejsce. Jak podała, ani jej matka, ani ona nie otrzymały żadnych świadczeń, które mogłyby zostać zaliczone na schedę spadkową. Nie miał zastosowania art. 1002 k.c.

Jak się przyjmuje w orzecznictwie roszczenie o zachówek przysługuje zarówno w wypadku dziedziczenia testamentowego jaki i ustawowego. Osobie uprawnionej, która dziedziczy po spadkodawcy, przysługuje roszczenie

z tytułu zachowku, o ile nie otrzymała należnej kwoty w innej postaci, tj. uczynionej przez spadkodawcę darowizny, powołania do spadku (z mocy ustawy lub testamentu) lub w postaci zapisu zwykłego lub windykacyjnego (art. 991 §2 k. c.), a w przypadku zstępnych spadkodawcy – także w postaci świadczeń na wychowanie oraz wykształcenie ogólne i zawodowe, o ile koszty te przekroczyły przeciętną miarę przyjętą w danym środowisku (art. 997 k.c.).

Według niezaprzeczonych twierdzeń powódki nie otrzymała ona świadczeń zaliczalnych na schedę spadkową. Nie można do nich zaliczyć kosztów wychowania i wykształcenia. Po śmierci matki jej dziadkowie byli ustanowieni rodziną zastępczą. Z tego tytułu, jak podała powódka (k. 46 odwrót – 47), otrzymywali świadczenia do ukończenia przez nią szkoły średniej. Przy założeniu, że nie mogliby wyegzekwować alimentów na jej rzecz od ojca małoletniej wówczas powódki (w latach 80 – tych XX wieku funkcjonował tzw. fundusz alimentacyjny), to na mocy art. 129 k.r. i o. obciążałby ich obowiązek alimentacyjny względem małoletniej, niesamodzielnej wnuczki. Powyższe względy prawne oraz obowiązki moralne nie pozwalają oceniać obowiązku wychowania wnuczki podjętego przez spadkodawców jako sytuacji nadzwyczajnej.

Powódka przyznała, że została wychowana przez dziadków. Po ukończeniu szkoły podstawowej, mieszkała w internacie w B. i ukończyła liceum ogólnokształcące. Po ukończeniu szkoły w 1994 r. usamodzielniała się, pracowała w B. jako ekspedientka, najmowała mieszkanie. W dniu 13 marca 1999 r. zawarła związek małżeński, z którego posiada dwoje dzieci, które wychowywała po rozwodzie z mężem w 2013 r. (wyrok k. 12). Po podjęciu pracy pomoc dziadków miała charakter doraźny. Powódka pozostawała z nimi w dobrych relacjach, odwiedzała ich. Zaprzeczyła aby otrzymała pieniądze na zakup mieszkania. Po zawarciu małżeństwa małżonkowie nabyli mieszkanie. W związku z podziałem majątku została obciążona spłatą z tego mieszkania.

W tej sytuacji Sąd nie widział podstaw do zaliczania na zachówek należny powódce kosztów jej wychowania i wykształcenia poniesionych przez spadkodawców. Koszty te nie przekraczały bowiem przeciętnej miary w środowisku wiejskim w latach 80 – tych i 90 – tych XX wieku i jak podała powódka były rekompensowane świadczeniami z tytułu rodziny zastępczej. Ukończenie szkoły średniej było normalną sprawą, umożliwiającą dalsze dobre funkcjonowanie społeczne. Powódka nie podejmowała studiów wyższych, ani innej nauki rodzącej koszty ponadstandardowe. Wprost przeciwnie po ukończeniu liceum usamodzielniała się, podjęła pracę ekspedientki, najmowała mieszkanie.

W niniejszej sprawie roszczenie powódki zostało skierowane przeciwko pozwanym jako beneficjentom z tytułu majątku pozostawionego przez dziadków powódki, tj. H. M. i M. J. (1), zmarłych w 2012 i 2013 r. W chwili otwarcia się spadków nie pozostały już po nich aktywa w postaci nieruchomości, gdyż za życia, umową przekazania gospodarstwa rolnego z 17 sierpnia 1989 r. (rep. A nr 3590/1989 (...) w G.) przekazali oni posiadane gospodarstwo rolne na rzecz syna M. M. (1) w trybie ustawy z 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (Dz. U. z 1982 r., nr 40, poz. 268 z późn. zm.) w celu otrzymania świadczeń emerytalnych. Innego wartościowego majątku spadkodawcy nie posiadali.

Zgodnie z art. 1000 §1 k.c. jeżeli uprawniony nie może otrzymać należnego mu zachowku od spadkobiercy lub osoby, na której rzecz został uczyniony zapis windykacyjny, może on żądać od osoby, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku, sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku. Jednakże obdarowany jest obowiązany do zapłaty powyższej sumy tylko w granicach wzbogacenia będącego skutkiem darowizny.

Zgodnie z uchwałą siedmiu sędziów Sądu Najwyższego (zasadą prawną) z 26 marca 1985 r., sygn. III CZP 75/84, (publ. OSNC 1985 r., nr 10, poz. 147, LEX nr 3078) obliczenie zachowku następuje na podstawie wartości spadku ustalonej według cen z daty orzekania o roszczeniach z tego tytułu. Powyższy pogląd uległ wzmocnieniu po zmianie art. 995 k.c. dokonanej przez ustawę z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - kodeks cywilny (Dz. U. nr 55, poz. 321).

Natomiast stan spadku będący podstawą obliczenia wartości zachowku ustala się z daty otwarcia spadku (por. wyrok Sądu Najwyższego z 14 marca 2008 r., sygn. IV CSK 509/07, publ. LEX nr 445279). Wynika z niego wprost, że punktem odniesienia przy obliczaniu stanu czynnego spadku dla potrzeb obliczenia wysokości należnego zachowku może być jedynie chwila otwarcia spadku będąca chwilą śmierci spadkodawcy (art. 922 §1 k.c., art. 924 k.c. i 925 k.c.). Ustalenie składu spadku, mianowicie różnicy między wartością stanu czynnego spadku (aktywów) i wartością stanu biernego

spadku (pasywów), następuje, co do zasady, według reguł określonych w art. 922 k.c., bez uwzględnienia jedynie zapisów i poleceń oraz oczywiście długów z tytułu zachowku. Nie ma bowiem potrzeby stosowania reguł odmiennych niż przyjęte w dziale spadku (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 27 września 1974 r., sygn. III CZP 58/74, publ. OSNC 1975 r., nr 6, poz. 90, LEX nr 1801).

Podstawę obliczenia zachowku stanowi tzw. substrat zachowku, który stanowi czystą wartość spadku oraz doliczone darowizny i zapisy windykacyjne (art. 993 k.p.c.). W niniejszej sprawie substrat ten można było obliczyć tylko w oparciu o majątek przeniesiony na rzecz M. M. (1) jako następcy umową przekazania gospodarstwa rolnego z 17 sierpnia 1989 r., gdyż spadkodawcy w dacie śmierci nie byli już właścicielami wartościowych składników, rozdysponowanych za życia.

Wymagało zatem oceny czy umowę skutkującą przeniesieniem własności nieruchomości zawartą w trybie ustawy z 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (Dz. U. z 1982 r., nr 40, poz. 268 z późn. zm.) w celu otrzymania świadczeń emerytalnych, należy traktować tak jak darowiznę przewidzianą w art. 888 i nast. k.c. O darowiznach jest bowiem mowa w art. 993 k.c., a wykładnia literalna tego przepisu nakazuje rozumieć przez to instytucję uregulowaną w tytule XXXIII księgi III kodeksu cywilnego.

Niemniej jednak cechą podstawą umowy przekazania gospodarstwa rolnego na rzecz następcy w rozumieniu art. 2 pkt 6, ppkt a) ustawy z 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin było nieodpłatne przeniesienie posiadania, a jeżeli rolnik był właścicielem – także własności gospodarstwa, na rzecz następcy. Tego rodzaju umowa pozwalała rolnikowi uzyskać świadczenia emerytalno – rentowe z Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Oznacza to, że umowa powyższa przenosiła na następcę własność gospodarstwa rolnego (przede wszystkim nieruchomości wchodzących w jego skład) pod tytułem darmym. Zdaniem Sądu nie należy upatrywać innego charakteru umowy w związku z faktem następczego otrzymywania świadczeń z zabezpieczenia społecznego przez rolnika – zbywcę. Z tego tytułu opłacał on składki ubezpieczeniowe oraz poważne dopłaty do funduszu ubezpieczenia rolników ponosił i ponosi Skarb Państwa. Żadne płatności z tego tytułu nie obciążały następcy. Jego obowiązek płatności składek jest związany z należnymi jemu świadczeniami ubezpieczeniowymi. Sąd Okręgowy podzielił tu stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w postanowieniu z 18 kwietnia 2008 r. (sygn. II CSK 647/07, publ. LEX nr 518174), że do umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy należy stosować w drodze analogii przepisy kodeksu cywilnego i innych ustaw o umowie darowizny. Taka wykładnia prowadzi do właściwego rozumienia treści art. 993 k.c. oraz szerzej służy realizacji celu dla którego została wprowadzona instytucja zachowku.

Traktowanie umowy przekazania gospodarstwa jako odrębnej zarówno na tle ustawy z 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (Dz. U. z 1982 r., nr 40, poz. 268 z późn. zm.) jak i ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jedn. Dz. U. z 2020 r., poz. 174) co do umowy z następcą, nie przydaje jej odmiennego znaczenia na tle przepisów o zachowku w stosunku do darowizn „kodeksowych”, jako czynności pod tytułem darmym. C. donandi w stosunku do beneficjenta nie zostaje bowiem wyłączona w sytuacji takiego przysporzenia. Połączenie tego aktu z możliwością uzyskania świadczeń emerytalnych z zabezpieczenia społecznego nie zmienia charakteru powyższej czynności. Uznanie w judykaturze zaliczalności w takiej sytuacji gospodarstwa nabytego przez jednego z małżonków do majątku wspólnego było oparte na wykładni celowościowej, nakierowanej na ochronę instytucji rodziny.

Instytucja zachowku również powstała z myślą o ochronie rodziny; uprawnienia do zachowku przysługują ze względu na szczególnie, bardzo bliski stosunek rodzinny, istniejący między spadkobiercą a spadkodawcą. Służy urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich bliskich oraz realizacji zasady, iż nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić swoim majątkiem zupełnie dobrowolnie, z pominięciem swoich najbliższych. Chodzi o wykluczenie sytuacji, że spadkobiercy byłiby zupełnie pozbawieni praw majątkowych na skutek niekorzystnego ułożenia się stosunków własnościowych w wyniku sporządzenia testamentu lub takiego uprzedniego zadysponowania majątkiem w drodze przysporzeń darmych, że spadkobiercy uprawnieni z ustawy (w kręgu ściśle określonym w art. 991 §1 k.c.) pozostawieni byłiby bez żadnych korzyści.

W istniejących stosunkach społecznych brak przesłanek, aby posiadanie i własność gospodarstwa rolnego (stanowiącego swoiste przedsiębiorstwo produkcyjne) i często stanowiącego majątek o bardzo znacznej wartości, było wyłączone z działania prawa spadkowego w szerokim rozumieniu tego słowa i praktycznie wyłączone spod przepisów o zachowku. Takiego zróżnicowania statusu spadkobierców w zależności od charakteru dziedziczonego majątku (o charakterze rolniczym i pozarolniczym) nie można uznać za usprawiedliwione. Przepisy dotyczące szczególnego sposobu dziedziczenia gospodarstwa rolnego zostały ostatecznie uchylone jako niekonstytucyjne.

Sąd nie podzielił orzecznictwa kreującego umowę przekazania gospodarstwa jako coś szczególnie odmiennego od umowy darowizny, mając na względzie zbieżne cele i skutki w obszarze prawa cywilnego i stosunków własnościowych. Pamiętać trzeba, że obecnie umowa darowizny gospodarstwa rodzi uprawnienie do otrzymania świadczeń emerytalnych z zabezpieczenia społecznego.

W rozważanym stanie faktycznym powódka nie mogłaby realnie otrzymać jakiegokolwiek zachowku, bowiem jedyny składnik zostałby wyłączony z masy majątkowej pozwalającej obliczyć powyższe świadczenie. Przysługujące jej teoretycznie prawo do zachowku byłoby puste w istocie rzeczy, mimo istnienia znacznego majątku, który przypadł niektórym spadkobiercom.

Podstawę obliczenia zachowku stanowi tzw. substrat zachowku, który stanowi czystą wartość spadku oraz doliczone darowizny i zapisy windykacyjne (art. 993 k.p.c.). Mając powyższe na uwadze wartość czystego spadku, stanowiącą podstawę obliczenia przysługującego powódce zachowku należało ustalić jako wartość nieruchomości (w tym zabudowanych) wchodzących w skład gospodarstwa rolnego i oszacowanych przez biegłego rzeczoznawcę na kwotę 902.574 zł (po pominięciu nakładów J. M.).

Gospodarstwo to stanowiło majątek wspólny spadkodawców jako małżonków, na co wskazuje też treść umowy z 17 sierpnia 1989 r.

Na podstawie art. 994 §1 k.c. przy obliczaniu zachowku nie dolicza się do spadku darowizn dokonanych przed więcej niż dziesięć laty, licząc wstecz od otwarcia spadku, darowizn na rzecz osób niebędących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku. Przyjmuje się jednak, że darowizny uczynione na rzecz spadkobierców oraz osób uprawnionych do zachowku są doliczane do spadku bez względu na czas ich dokonania (por. wyroki Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 1 czerwca 2004 r., sygn. I ACa 285/04, publ. OSAB 2004, z. 3, poz. 3; z 12 listopada 1996 r., sygn. I ACr 308/96, publ. OSA 1997, z. 11-12, poz. 68).

Udział spadkowy powódki po H. M. wynosił 3/16 części, zaś po M. J. (1) – 1/4 części, zaś połowa wartości tych udziałów stanowiła o wysokości należnego powódce zachowku. W dacie śmierci każdego z dziadków była ona osobą dorosłą i samodzielną, nie powoływała się na przesłankę trwałej niezdolności do pracy.

A zatem wartość udziału powódki w spadku po H. M. wynosiła 84.615,94 zł (3/16 części z kwoty 451.285 zł jako połowy wartości spadku). Połowa udziału wyniosła więc 42.307,97 zł. Udział w spadku po M. J. (1) (w 1/4 części) wyniósł 112.821,25 zł, a połowa tego udziału jako należny zachówek 56.410,63 zł. Łącznie zatem cały należny powódce zachówek winien wynieść 98.718,60 zł.

Powyższą kwotę Sąd zasądził od M. M. (1), gdyż to on był beneficjentem z tytułu przekazanego mu gospodarstwa rolnego. Zgodnie zaś z art. 1000 §1 k.c. jeżeli uprawniony nie może otrzymać należnego mu zachowku od spadkobiercy lub osoby, na której rzecz został uczyniony zapis windykacyjny, może on żądać od osoby, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku, sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku. Jednakże obdarowany jest obowiązany do zapłaty powyższej sumy tylko w granicach wzbogacenia będącego skutkiem darowizny.

Przepis ten nie przewiduje możliwości dochodzenia zachowku od dalej obdarowanego, w tym wypadku J. M., mimo że on również należy do kręgu spadkobierców. Dlatego Sąd oddalił powództwo przeciwko niemu.

Poza tym nawet uwzględniając zakres obowiązku pozwanego do wysokości nadwyżki przekraczającej jego własny zachówek (art. 999 k.c.) oraz w ramach wzbogacenia będącego skutkiem darowizny, zauważyć należy, że otrzymał on wartość 902.574 zł. Wysokość ewentualnych roszczeń z tytułu zachowku innych spadkobierców nie sięgnie nawet połowy tej wartości. Faktem jest, że M. M. (1) darował gospodarstwo bratu J. M., który je prowadzi. Czynność ta samoistnie nie zwolniła pozwanego z odpowiedzialności z tytułu zachowku. Ponieważ pozwany nie zajął stanowiska w sprawie mimo doręczanej mu korespondencji, Sąd nie miał podstaw ani do miarkowania zasądzonej kwoty choćby na podstawie art. 5 k.c., ani rozłożenia jej na raty. Nie zostały sformułowane pod adresem powódki żadne zarzuty co do postępowania jej względem spadkodawców, bądź innych członków rodziny. Ewentualnych rozliczeń może dotyczyć jego relacja z bratem.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji, w stosunku do M. M. (1) zapadł wyrok zaoczny, gdyż mimo powiadomień nie zajął on stanowiska w sprawie.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. i art. art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w relacji między powódką a pozwanym M. M. (1) oraz na mocy art. 98 k.p.c. odnośnie J. M..